

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 25 Stycznia v. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 16 stycznia.

Przez rozkazy dziennie CESARSKIE uwolnieni ze służby: 7 b. m. na własną prośbę, Pułkownik Inżynierów dróg komunikacyi *Olenin*, z rangą Jenerał-majora i prawem noszenia munduru; — 12go, z powodu ran, Dowodzący 1ą brygadą 15ey dyw. pieszej pułkownik *Czinkin*, również z rangą Jenerał-majora, pensją całej płacy roczney, i prawem noszenia munduru.

Ukazy CESARSKIE do Rządzącego Senatu.

14 grud. z. r. Członek ogólnego zgromadzenia Rady Departamentu Artylleryjskiego w Ministerstwie Morskiem, podpułkownik korpusu morskiej artylleryi *Maximow*, mianowany Wice-dyrektorem tegoż Departamentu, z dodatkiem po 500 r. rocznie na stół. — Zostają podniesieni do rang: (w liczbie innych) Rady Kollegialnego, 30 grudn. z. r. Radca Dworu, Radca Witebskiego Rządu Gubernijalnego, Jan *Horbaczewski* i *Assesora Kollegialnego*, Rady honorowi: 23 grud. urzędnik Izby Skarbowey Witebskiej Jan *Matafiejew* i 30 tegoż m. urzędnik Komisji ustanowioney do budowania Cerkwi S. Izaaka w Petersburgu, Józef *Przeclawski* — tegoż dnia, zostający bez mieysca Radca Kol. *Sokologorski*, mianowany Prezydentem Izby Cywilney Tauryckiej. — 31 tegoż m. Zarządzający wydziałem Ochmistrzowskim, Dworu J. C. W. W. X. *MICHAŁA*, Jen.-porucznik *Aledyński*, otrzymuje na własną prośbę uwolnienie; wspomnianym zaś wydziałem ma zarządzać Łowczy Dworu CESARSKIEGO *Wasilczukow*, z zachowaniem dotychczasowego obowiązku — tegoż dnia, Były Marszałek pow. Słuckiego, a dziś zostający w Departamencie Ministerstwa Sprawiedliwości, Szambellan Dworu Adam *Niepokoyczycki*, mianowany Radcą Kollegialnym. — 1 b. m. Radca Tajny *Wacenko*, Członek Rady Ministra Woyny, która, na mocy Ukazu 1 maja z. r. zostaje rozwiązana, mianowany Senatorem (1 oddziału 5 Depart.) z zachowaniem pobieranych pensy — Członek teyże Rady 3 klasy *Biżecz*, mianowany Członkiem Komisji Prośb, również z zach. v. teyże pensy. — Rz. Radca Stanu *Czertkow*, ma zostawać przy Dworze CESARSKIM w obow. Koniuszego — Radca Stanu Hrabia *Wielhorski*, mianowany Wice-dyrektorem Departamentu Gospodarczego i Rachunkowości w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, i ma zarządzać onym z pensją 6,000 rubli — Na poświadczenie Jener.-feldmarszałka Hrabiego *Witgensteina*, o ciągłej gorliwości i pracach zostającego przy nim urzędnika do szczególnych poleceń 5 kl. *Naumowa*, tenże podniesionym zostaje do rangi Rz. Rady Stanu.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kapituły orderów, zostają mianowani kawalerami orderu S. *Stanisława 3 klasy*, 21 grudnia z. r. Dywizyyny Doktor byłych woysk polskich Dr. Medycyny i Chir. *Stakebrandt*; 4 klas., Doktor lazaretow Warszawskich D. M. Ass. Kol. *Boniewicz*, Lekarz *Kosacz* i pomocnik Aptekarza *Łoyko*; Ordynator lazaretu Grodzieńskiego Lekarz *Żudra*, Brzeskiego Lekarz *Wasiljew*, Lekarze Mińskiego: *Krutjew*, *Rodkiewicz* i *Eysymontt*, Prużańskiego, Lek. *Korzeniewski*, pełniący obow. Starszego Doktora Łuckiego lazaretu Ass. Kolleg. *Zawrow*, Ordynator lazaru. Białostockiego Lekarz *Leszewski* i Lekarz batalionowy byłych woysk polskich *Szyciński*; 25 tegoż m. Częściowiy Dozorca Policji Mińskiej Radca honor. *Tymkowicz*.

— Przez Ukazy CESARSKIE do Kantoru Dworu z d. 1 b. m., Xiężniczka *Wiara Chilkow*, mianowana Panną honorową CESARZOWEY JMCI; pomocnik

Dyrektora Moskiewskiej Izby broni, Radca Stanu Paweł *Jewreinow*; Szambelanem, a zostający do szczeg. poleceń przy Prezesie Kantoru pałacowego w Moskwie, Radca Dworu Bazyli *Karcow* Kamerjunkerem Dworu CESARSKIEGO. (T.P.)

Warszawa dnia 25 stycznia.

Dnia onegdajszego u Hrabiny *Brońcowey*, Wielkiej Marszałkowej, był świetny wieczór z tańcami, na którym znajdowali się JOO. Xięstwa Ichmość Warszawscy. (G.W.)

N I E M C Y.

Monachium d. 16 stycznia.

Podług wiadomości odebranych z Neapolu, przybyli tam w dniu 3 b. m., Król Grecki *Otto* i Xiążę Następca tronu Bawarskiego. (G.W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 13 stycznia.

Stychać, iż Hrabia *St. Aulaire* życzy sobie w Rzymie pozostać, nie chcąc przyjąć poselstwa przy tutejszym Dworze. Jesteśmy ciekawi, kto będzie po Marszałku *Maison*, gdyż ten nie chce się dłużej dyplomatycznymi interessami zajmować, przenosząc raczey dowództwo jakowe nad woyskiem. (G.W.)

— Dnia 14 —

Handel nasz w Tryeście z Lewantem podnosi się widocznie, i szczególnie korzystnym jest takowy dla naszych kupców, przez związki z Egiptem, ponieważ vice-król Egiptu nie tylko największą część wyrobów europejskich zakupuje, lecz nadto, w swoim terażniejszym położeniu, przyjmuje warunki, wielki zysk dla klasy przemysłowej przynoszące. — Z tych też pewnie względów, dozwolony wywóz broni i innych potrzeb wojennych do Egiptu, dotąd pozostał niezabroniony, chociaż z resztą rząd nasz nie wiele obchodzi skutki woyny *Mehemeda Alego*, przeciw W. Porcie.

— Dnia 15 —

Na mocy rozporządzenia nadwornej kamery z dnia 3 grudnia r. z., utworzona będzie na granicach niższo-austryacko-węgierskich, straż nadgraniczna, w mieysce istniejącego dotąd kordonu.

Seym węgierski nie wielkie dotąd uczynił postępy, ledwie ukończone zostały preliminaria, nad żadnym ważnym przedmiotem jeszcze się nie naradzano.

W Cesarsko-Austryackim woysku liczne znowu nastąpiły posunięcia na wyższe stopnie.

Młodszy Król Węgierski przyszedł do zupełnego zdrowia; odwiedził już teatr nadworny w towarzystwie swej dostoyney małżonki i wyjeżdża na przechadzkę.

Listy z Konstantynopola, dochodzące do dnia 24 grudnia donosiły, że Sułtan, w skutek w stycznych na pozór poruszeń *Ibrahima Paszy*, nie przyjął obcey pomocy, w nadziei, iż będzie wstanie własną mocą wstrzymać postępy Egipcyan. — Około Konstantynopola zgromadzono wiele woyska, które przewiezione bydź miało do Azji; rozumiano bowiem, iż się W. Wezyr potrafi utrzymać przynajmniej sześć tygodni w terażniejszey pozycyi, w ciągu którego czasu, miały mu przybyć w pomoc nie tylko woyska wyżej wspomniane, lecz także z Rumelii i fortec naddunayskich; a jak wiadomo linia granic naddunayskich bywała naysłabiej i naysłabszym woyskiem ciągle osadzona; Porta przekonawszy się jednak w ostatnim czasie o szczerych względem siebie zamiarach Mocarstw sąsiednich, postanowiła zebrać stojący

tam wybór wojska swego i podwoić takowemi siły W. Wezyra, przeciw Ibrahimowi Paszy; korystając z tej sposobności, równie jak z wpływu na położenie Porty, moralnie zdziałanego przez stosunki przyjacielskie, ze strony Mocarstw sąsiednich, spodziewała się pewnego zwycięstwa. Lecz inaczej się stało, późniejsze wiadomości przez nadzwyczajną sposobność odebrane, a już nawet przez gońca do Wiednia z Konstantynopola dnia 15 t. m. stwierdzone, doniosły, że W. Wezyr nie tylko nie starał się zapewnić w swojej pozycji, lecz owszem uwiedziony nieostrożnym ściganiem Ibrahima Paszy, przez wojska egipskie osoczony, zupełnie pobity, straciwszy wojsko i tabor, wzięty został w niewolę.

Z powodu nadeszłych wiadomości z Konstantynopola, spadły bankowe akcye z 1170 na 1143. (G.C.)

TURCYA.

Belgrad d. 7 stycznia.

Cztery obwody, opuszczone przez Turków, osadzone są teraz wojskami serwiskimi, i będą wkrótce podobnie, jak cała Serwia, organizowane. Zdaje się, iż rząd serwiski przysposobił środki do wypędzenia Turków, a tym samym, uczynił pierwszy krok do ostatecznego wcielenia do Serwii tych obwodów; w pozostałych jeszcze dwóch dystryktach, nastąpi pewnie opuszczenie ze strony Tureckiej bez środków zmuszających, któreby też nawet trudniej było zastosować, ponieważ te daleko więcej zamieszkałe są przez ludność turecką, niżeli tamte cztery już odebrane. (G.C.)

— Dnia 8 —

Kuryer przybyły w tej chwili z Konstantynopola donosi, że Wielki Wezyr na głowę pobity został przez Ibrahima Paszę. Wiadome szczegóły tej bitwy są następujące: „Na nic się przydały, tak waleczność osobista W. Wezyra, który zawsze na czele atakujących kolumn się znajdował, ani przewyższająca liczba wojsk jego, przeciw taktyce Ibrahima, jego waleczności i szczęściu, przeciw bitwie jego armii i zdradzie własnego wojska. Ostatnie nadzieje Sułtana, znikły z liczną armią, na którą się Państwo Otomańskie wysiliło. W okolicy Koniah, mordereza bitwa skończyła się zupełnym zniesieniem wielkiej armii Tureckiej i wzięciem w niewolę W. Wezyra Reszyd Mehameda, który pomimo odniesionych ran, próbował poraz ostatni szczęścia na czele szeregów swej gwardyi, oraz 7000 Bośniaków i 8000 Albańczyków; lecz odstąpił, tak przez drugich, jak i ostatnich, którzy przeszli jak i wielu Turków do Ibrahima, dostał się w ręce nieprzyjaciół. Wielka liczba jeńców, więcej jeszcze zbiegów, wszystkie bagaże, działa, amunicya, stały się łupem zwycięzcy. Co nie przeszło na stronę Ibrahima, zostało wycięte lub w niewolę zabrane, małe tylko szczątki rozproszyły się, aby ponieść przerażenie i postrach do stolicy, która może już ogląda przed swymi bramami reformatora Wschodu, a pomoc obca zbyt jest oddalona, aby mogła przeszkodzić zajęciu Stambułu, a wtedy może i zmianie władcy. Zajęto się wprawdzie natychmiast oszańcowaniem obozu pod Brussa, ale to na wiele się przyda, gdyż prócz tego nic na wierność nie można już rachować. Ibrahim nie potrzebuje, tylko mocnej woli, a jest panem licznych krajów; w czem, przy terażniejszych zwłaszcza okolicznościach, i Angielska interwencya, nie zdołałaby przeszkodzić. Ile, że polityce Europejskiej, naywięcej zależy na całości Państw Tureckich, która tym sposobem, tym lepiej byłaby zapewniona. Zresztą Jenerał jednego z obcych Mocarstw, udał się śpiesznie do Vice-Króla Egiptu z mocnymi przełożeniami; z ciekawością oczekują na skutki jego misyy.”

Gazeta Powszechna donosi z Wiednia pod dniem 15 stycznia: „Wczoraj w wieczór nadbiegł do poselstwa Francuzkiego goniec z Konstantynopola, przywożąc wiadomość, że armia Turecka doznała zupełnej klęski i Wielki Wezyr dostał się w ręce Egipcyan. Przy odjeździe kuryera panowało w stolicy wielkie poruszenie, i obawiano

się w każdej chwili zaburzeń. W tak nagłych okolicznościach, Sułtan udał się o pomoc do Posła Rossyjskiego P. Buteniewa. Jeżeli w pierwszych dniach nie wybuchła w Konstantynopolu rewolucya, mniemają, iż się uda zyskać zawieszenie broni, gdy odstąpienie Syrii, dotychczasowy cel wyprawy Egipskiej, musi teraz nastąpić.— Z tém wszystkiém tać nie można, iż Mehemed Ali, upojony zwycięstwem, może dalej rozciągnie swe żądania. Następności tych nadzwyczajnych wypadków na Wschodzie, nie są do wyrachowania; mogą one wyrzucić wielki wpływ na stan Europy.

Taż gazeta zawiera list z Belgradu daty 9 stycznia, donoszący o owej bitwie (które szczegóły zawsze jeszcze nie są urzędowe) że armia Turecka 2 razy tak wielka była jak Egipska, lecz Bośniacy i Albańczykowie, opuściwszy Wielkiego Wezyra, przeszli do nieprzyjaciela, a tak zostawiony sam z 200 kawalerzystami, po daremnym oporze poddać się musiał. Wielka liczba jeńców, cała artyllerya, wszystkie bagaże i t. d. i t. d. (G.W.)

PRUSSY.

Berlin dnia 17 stycznia.

Mają być rozpoczęte nowe układy, względem sprawy Belgijskiej, i inne miejsce zamiast Londynu dla konferencyi przeznaczone. Baron Bülow pozostanie w Londynie, a oddzielny pełnomocnik ma być do tego interessu ustanowiony; równie i ze strony Rossyi inny dyplomatyk ma być użyty. Utrzymują, iż w tej chwili między gabinetami naszym, Angielskim i Rossyjskim, ważne rozpoczęto układy, nietyczące się Belgii. Tyle jednak tylko wiemy, iż zaufane osoby opatrzone zostały szczególnymi instrukcyami, dla porozumienia się, względem jednej kwestyi, bardzo wielkiej wagi. Ta wieść tajemnicza, stała się powodem tysiącznych wniosków. (G.W.)

WŁOCHY.

Tryest d. 12 stycznia.

Z Alexandryi donoszą, że Mehemed-Ali wysłał rozkaz do Ibrahima Paszy, aby szedł wprost do Konstantynopola. Spodziewany jest powrót floty z wód Kandyi, lecz niebawnie, wzmocnwszy się, nową przedsięwzięcie wyprawę. Słychać, iż się uda do Smyrny. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Haga d. 17 stycznia.

Tutejsze Dzienniki zbijają udzieloną przez pisma Belgijskie wiadomość, jakoby dwa Angielskie i dwa Amerykańskie okręty, w podróży swojej na wyższą Skaldę, przez dowódcę Flessyngi wstrzymane zostały.

— Dnia 18 —

Wiadomości otrzymane z Jawy d. 25 sierpnia donoszą, że oręż Hollenderski, na zachodniej stronie Sumatry, zwycięstwem uwieńczony został.

— Dnia 20 —

W uroczystość urodzin Jey Cesarsko-Królewskiej Wysokości Xiężny Oranii, było wielkie śniadanie u J. K. W. Xięcia Oranii, na którym się cała Królewska rodzina znajdowała, a w południe był wielki obiad u Króla.

Słychać, iż znowu nowe projekta z Londynu nadesłane zostały względem Belgii. Główna kwatera Jenerała Porucznika Kock, ma być przeniesiona z Breskens do Middelburga.

Dowiadujemy się, że Belgianie na brzegu Skaldy zakładają wielkie szance, i zdają się mieć plan uderzenia na Lillo i Liefskenshoek. W utarcze, która zasła między naszym wojskiem a Belgianami, pod młynem niedaleko Liefskenshoek, działa ich nie zrzadziły nam żadnej szkody.

Oddział odwodowy opuszcza dziś garnizon Luxemburski, udając się na swe dawne stanowiska do Pruss.

Z Lillo donoszą pod d. 17 b. m.: „Nasze położenie jest zawsze to samo; wyjąwszy, że teraz otoczeni jesteśmy stanowiskami wojskowemi. Dziś o godzinie 11 rano, Belgiycy zdawali się być dosyć odważnemi, ale 24fontówka zmieszła

ich cokolwiek, tą razą odstrzelili jednak z 6 funtowych dział; jedna kula wpadła na bastyon Nr. 3, a druga utkwiała w przedpiersieniu; strzały te prędko ustały nie zrządziwszy żadnej szkody. Dywizya statków kanonierskich pod dowództwem Kapitana *Kajen*, która była zajęta zimowe stanowisko w zatoce tutejszey, stanęła znowu na *Skaldzie*, między *Lillo* i *Liefkenshoek*. (G.W.)

Bruxella d. 16 stycznia.

Gazeta *Lynx* umieszczone w pismach handlowych Amsterdamskich, propozycje ogłasza za baykę, i donosi, że Król Hollenderski na uczyzione propozycje Anglii i Francyi, tylko wprost zaprzeczającą odpowiedź udzielił.

Czytamy w gazecie *Union*: „Dowiadujemy się, iż rząd nie otrzymał żadnej wiadomości, z którejby się można przekonać, że zatrzymanie okrętu austriackiego „*Rodostaw*,” nastąpiło przez pomyłkę. Skalda zamkniętą jest niemylnie dla wszystkich europejskich okrętów.”

Z *Doel* donoszą pod d. 14 b. m.: „Od chwili wymaszerowania Francuzów, gorliwie w *Callo* zajmują się uzupełnieniem uzbrojenia zamków obronnych *St. Marie* i *Perle*; w pierwszym ustawiono dwa działa á la *Paixhans*. Spodziewamy się, że rząd wkrótce uzbroi stary *Doel* i zamek *Fryderyk-Henryk*. Uzbrojenie tych dwóch punktów, przy oddaleniu Hollenderskiej floty i mroczach, transport artylleryi ułatwiających, nastęrcza najlepszą sposobność do osłonięcia nie tylko wsi i pól torfowych w *Doel*, lecz także do przecięcia związku zamków obronnych *Lillo* i *Liefkenshoek* z *Hollandyą*.” (G.C.)

— *Dnia 20* —

Z *Doel* piszą pod d. 17 b. m. — „Dziś o godzinie 11tej rano, Hollendrzy z twierdzy *Liefkenshoek*, usiłowali zniszczyć baterią z dwóch dział sześciofuntowych złożoną, którą Belgiycykwowie na przeciw tey twierdzy wystawili. Kula 240-funtowa trafiła w barak, w którym się żołnierze znajdowali, a ci nie omieszkali z dział odpowiedzieć. Wszystko się jednak na kilku wzajemnych strzałach skończyło.

— *Dnia 21* —

Podług *Moniteur Belge*, armia Belgijska ma teraz wynosić przeszło 104,000 ludzi, między którymi 9,520 artylleryzystów; liczy 6 jeneratów dywizyi i 16 jeneratów brygady.

Z *Lille* donoszą pod d. 16 b. m. — „Królowa i Xiężniczki, jej siostra i córki, opuszczają nas dopiero dnia 18. Król *Filip* wraz z dwóma synami o godzinie 2 po południu przy huku dział pożegnał nasze miasto. Król Belgijski go odprowadził. Słychać, że Królowa z Xiężniczkami odprowadzi Króla i Królową Belgijską do *Bruxelli*.” (G.W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 11 stycznia.

Znany poeta *Lamartine*, podróżujący we wschodnich krajach, został obrany deputowanym w obwodzie *Dunkierki*.

Mianowanie Xięcia *Montebello* Posłem przy Dworze Duńskim, powszechnie się podobało: jest to młody człowiek starannie wychowany i posiadający języki. Małżonka jego jest bardzo uprzejma Angielka, córka *P. Jenkinsona* byłego deputowanego z *Dower*.

Utrzymują, że Xiążę *Brogie*, któremu nie można odmówić znakomitego talentu w mowie, ostatnią razą improwizowanej względem Xiężney *Berry*, nie bardzo zgodne z duchem teraźniejszego porządku wynurzył twierdzenie. Zgodzono się wprawdzie poprzednio, aby Xiążę wystawił niebezpieczeństwo, jakiego process Xiężney *Berry* mógł za sobą pociągnąć, ale wzmianka o setnych tysiącach nieprzyjaciół rządowych, którzyby z tey okoliczności korzystać chcieli, nie najlepsze zrobiło wrażenie. O zdaniu w tym względzie Króla nic jeszcze nie wiemy; opuścił on *Paryż* udając się na północ pierwiey, niż Xiążę *Brogie* mównicę Izby Deputowanych.

Legia cudzoziemska ma być do 8 batalionów dokompletowana, i jak zapewniają, do *Porto* odesłana.

— *Dnia 12* —

Wczoray rozgłaszano zatrważające wieści o zaszyłych wypadkach w *Clichy* blisko stolicy położoney wsi. — *Monitor*, prostując mylne doniesienia, zawiera co następuje: „W gminie *Clichy* zaszło w dniu 9tym i 10tym małe zaburzenie, z powodu przedsięwziętych przez władzę miejscową środków, w celu oddania na mocy prawa z dnia 10 *Germinał* X. roku, tameżnego kościoła wraz z plebanią na użytek katolików. Gmina *Clichy* była niejaki czas zarządzaną przez xiędzę; niejaki *Auzou* korzystał z tey okoliczności, aby się wcisnąć do wsi i tam w oddzielném miejscu odprawiać ceremonie, podług tak nazwanego Francuzko-katolickiego wyznania, powziął myśl opanowania kościoła; czego też w dniu 28 *Sierpnia* 1831 roku, dokazał gwałtownym sposobem za pomocą małej części mieszkańców, a w dniu 26 lutego 1832 r. zajął także plebanią, pomimo protestacyi większej części mieszkańców i władz duchownych *Arcy-Biskupa*. Ośmieleni tém zdarzeniem stronicy *Pana Auzou*, pozwolili sobie wykonywania zewnętrznych ceremonii; mówią nawet, iż się dopuszczali niekiedy gwałtów przeciw obywatelom, którzy nie chcieli mieć z niemi wspólnego udziału. Ten stan rzeczy był widocznie przeciwnym prawu, które tak katolickiemu jak protestantskiemu wyznaniu zapewniło bydynki, do posiadania których prawnym przyszli sposobem; rząd go przeto dłużey cierpieć nie mógł. Gdy władza przed niedawnym czasem kazała zapieczętować kaplicę przy *Sorbońskim placu*, którą ta sekta zajęła. Minister spraw wewnętrznych, wydał dnia 10 b. m. rozkaz *Prefektowi* policyi, aby kościół i plebanią w *Clichy*, wyprzątnąć i zapieczętować, *Kommissarz* policyi z *St. Denis* przeznaczony został do wypełnienia tego rozkazu, co też d. 11go w przytomności *Podprefekta* z *St. Denis* nastąpiło. Zarazem został wezwany *Auzou*, aby nazajutrz ustąpił z plebanii. Skończyło się wszystko na tém, iż ujęto 8 główniejszych burzycieli, kościół zapieczętowano, i dostateczną siłą woyska osadzono. Większa część mieszkańców nie miała żadnego udziału w tych wypadkach. Co do prawności; nie zachodzi żadna wątpliwość, gdyż powyżey wzmiankowane prawo zapewniło uznanym wówczas wyznaniom posiadanie wszelkich należących do nich zabudowań: Zachodzi tu przeto kwestya o prawo własności, nie zaś o wolność wyznania. Gdy duchowni tak nazwanego Francuzko-katolickiego kościoła w *Clichy* osiedli, i mieszkańcy, podzielać ich sposób myślenia, pozwolili im izby do modłów, rząd bynajmniej temu się nie sprzeciwiał. Ale zajęcie kościoła i plebanii, jako przywłaszczenie własności publiczney, nie może być cierpianém.”

— *Dnia 17* —

Legitymistyczne rozstrzygnięcie Izby Parów, względem prawa o zniesieniu żałobnego obchodu, i szybkie postanowienie w tey mierze Izby Deputowanych, zrobiły wielkie wrażenie w *Paryżu*. Projekt ten odesłany znowu został do Izby Parów, ciekawa jest rzecz, jaki skutek nastąpi.

Stenographe pisze: „Jeżeli jesteśmy dobrze zawiadomieni, nowa konwencya między Anglią i Francyą, względem interessów wschodnich, jest w układach.”

Minister spraw zagranicznych miał konferencyą z Ministrami Austriackim i Pruskim, względem otrzymanych z *Hollandyi* wiadomości. Zdaje się, że upor wziął już swój koniec.

Mówią, iż Minister spraw wewnętrznych odebrał wczoray wiadomość, że Xiężna *Berry* niebezpiecznie jest chora. Ma być wysłany umysłny posłaniec, dla przekonania się o rzeczywistości tego doniesienia.

Dziennik Semaphore de Marseille, udziela wiadomość odebraną ze *Smyrny* daty 18 grudnia, że pokóy między *Sułtanem* i *Paszą* *Egiptu*, za pośrednictwem Francyi zawarty został. (Wiadomość ta, podobna jest do owey, którą nam udzielił *Globe*, jakoby Żydzi Polscy wybierali się do *Palestyny*; z czego każdy się rozbił: Żydzi bo-

wiem majetni, znaleźli w Polsce ziemię obiecaną. ubodzy zaś, nie mieliby o czém tak dalekiej odprawiać wędrówki.)

Słychać, iż Król i Królowa Belgijscy, wyjadą na wiosnę do Anglii.

Nadzwyczajny kurjer przybył tu z *Madrytu* do Ministerium naszego z doniesieniem, iż z powodu niespokojności, do których mieszają się Francuzi, wyszedł rozkaz, aby ciż niezwłocznie opuścili kraj Hiszpański, co jednak nie ściera się bynajmniej do Francuzów, bawiących tu jedynie w interessach handlowych.

Mówią, iż w tych dniach Minister *Thiers*, odwiedził Pana *Dupin*, któremu miał robić żywe wyrzuty, nie z własnej pobudki, lecz z natchnienia wyższej osoby, że ogłosił swe dziełko o rewolucyi Lipcowey.

— Dnia 18 —

Zapewniają, iż Arcy-Biskup Paryzki, wydał duchownym swej dycezyi przepisy, tyczące się obchodu uroczystości dnia 21 stycznia.

Dziennik *National* daje radę Izbie Deputowanych, aby Izbę Parów, której dziedziczość zniósł, przerobiła na Izbę obieralną, jaką jest Senat Amerykański.

Wczoraj odebrane przez Ministra spraw wewnętrznych depeşe, donoszą o nowych poruszeniach Karolistów na zachodzie.

Wczoraj otrzymało nasze Ministerium urzędową wiadomość, o rozwiązaniu obserwacyjnego Pruskiego korpusu.

Marszałek *Soult*, powrócił dnia dzisiejszego do *Paryża*.

Depeşe, które *P. Bussiere* z *Wiednia* przywiózł, mają zawierać naydowodniejsze zapewnienia, w skutek których rząd tutejszy postanowił, w bliskości *Alp* stąjące wojska Francuzkie zmniejszyć. Gdy równie i wojska Pruskie powróciły na dawne garnizony, Francuzka przeto armija, w północno-wschodniej stronie, na stopę pokoju urządzoną zostanie.

Dziennik *Figaro* jest blisko od roku Ministerjalnym pismem.

Dziennik *Stenograf* utrzymuje, że Marszałek *Maison*, nie zrzekł się bynajmniej Poselstwa przy Dworze Petersburgskim.

Powtarza się wieść, że Pan *Thiers* ma opuścić Ministerium.

Z *Ankony* donoszą pod dniem 6 Stycznia, że tam mówią o kongressie, który się ma zebrać w *Parmie*, dla urzędzenia interessów Państwa Kościelnego. W *Civita Vecchia*, maytkowie Francuzcy napastowani byli przez tamecznych mieszkańców w liczbie 150, których maytkowie rozproszyli, ubiwszy trzech i raniwszy 15. Papieżki officer w twierdzy, kazał podnieść most i nabieć działa. Jednak ci 40 maytków spokojnie wsiedli na okręt. (G.W.)

ANGLIA.

Londyn dnia 11 stycznia.

Ciało prawodawcze południowej *Karoliny*, nie tylko zniesienie taryfy celney i akt, jak dzienniki Amerykańskie nazywają *nullifikacyjnny* (zrywający unią) potwierdziło, ale nawet uchwaliło nowe prawo, urządzające środki wojskowego oporu w przypadku napaści. Prezydent *Jackson*, wydał ze swej strony na dniu 10 z. m. proklamacyą, przeciw zamiarom tego związkowego kraju, w której wykłada naprzód, iż podług ustawy Rzeczypospolitey, żadnemu pojedynczemu związkowemu krajowi, nie służy prawo unieważnienia praw przez Kongres wszystkich stanów potwierdzonych; potem wzywa wszystkich obywateli do wspierania rządu, w utrzymaniu zagrożonej przez południową *Karolinę* unii. Proklamacya ta powszechnie sprawiła zadowolenie, we wszystkich zjednoczonych prowincjach Ameryki Północney. W *Charleston* zgromadza rząd znaczną siłę

moorską. Z następnych doniesień dowiemy się, czy przyydzie do wojny domowej. Wypadek ten zawsze nader jest ciekawym; zwrócił on uwagę wszystkich polityków Europy, z powodu, iż system Republikański doznał tam pewnego wstrząśnienia.

Dziennik *Globe* czyni następującą uwagę: „Nie patrzymy się z tą samą radością, jak wielu innych, na szybkie zniszczenie stronnictwa *Torysów* w Irlandyi, chociaż sądziemy, że stronnictwo to przyspieszyło swój upadek, po części przez swoją własną porywczosć i nieroztropność. Odmiana byłaby pocieszająca, gdyby rozwiązanie porwczego stronnictwa, trzymało krok z nastaniem oświecenijszego i umiarkowanego; lecz tu za każdego wyłączonego oranżystę, staje więcej jak jeden *repealer*, i niestety musimy być tego przekonania, że stronnictwo *repealerów* bardziej jest niebezpieczne, niżeli oranżystów. W naygorszym razie, oranżysty byli zawsze wyraźnymi stronnikami związku, między obudwoma krajami, a ogólnie za utrzymaniem pokoju, dobrego porządku i ustaw. Przeciwnie zaś *repealero*wie obowiązują się do środków, o których każdy, kto nie jest ciemny, wątpić nie może, że jeśli się utrzymali, przywiodłyby do rozłączenia obudwóch krajów, i w nadziei osiągnięcia tego celu, zdają się chcieć Irlandyę tak rozżarzyć, iżby za gorąco było dla rządu onę utrzymać. Utrzymują oni stan zamieszania, podobny do powstania; wspierają systematyczną pogardę ustaw tak dalece, aby nie stać się zdraycą kraju. Tak więc zmiana rzeczy w Irlandyi prowadzi do gorszego, i nie poprawimy rzeczy, jeśli oczy zamkniemy.

— Dnia 16 —

Mówią, że *Lord Palmerston*, ma być zastąpiony przez *Lorda Durham*. Na ostatnich obradach Ministerjalnych, pierwszy nie znajdował się weale.

Zdaje się, pisze Dziennik *Sun*, że Francya i Anglia postanowiły wdać się w interessa *Wschodnie*, i że rząd Francuzki nie tylko nie jest przeciwny zamiarom gabinetu Angielskiego, ale nawet przyrzeka mu w tym względzie swą pomoc. (G.W.)

Tutejsza gazeta zawiera urzędowe doniesienie, że margrabiowie *Strafford* i *Cleveland*, wyniesieni zostali na godność *Xiążąt*, zaś Pan *Charles Western* mianowany parem, z tytułem barona *Western de Rivenhall*, Kontr-admirał *Conyngham*, pasowany został przez Króla Jmci na rycerza. (G.C.)

— Dnia 19 —

Codzien oczekiwany tu jest nadzwyczajny Poseł *Szachy Perskiego* z ważną missyą. W jednym z pierwszych hotelów miasta, przygotowane dla niego pokoje. Od roku 1819 żaden Poseł Perski nie znajdował się w *Londynie*.

Od kilku tygodni brabia *Grey*, utrzymuje częstą korespondencyą z Arcy-Biskupem *Canterbury*, względem reformy kościoła. (G.W.)

W i l n o.

Na przeszły Maskardzie daney w *Salach* Zgromadzenia *Resursowego*; dnia 21 t. mca, znajdowało się osób przeszło 400. Zabawa trwała do godziny 4 po północy. Między szczególnie odznaczającemi się maskami *Niedźwiedź nafańcuchu* istotnie podziwiał otaczających, tak swoją giętkością, jako też i układną postawą, właściwą przyrodzeniu tego zwierza. Również *Ostyak*, mieszkaniec oddalonych krajin północney *Rossyi*, okryty cały od stop do głowy, naturalną skórą *Rennifera*, był wzorowym. Kilka małych czarno-czerwonych *djabekow*, którychby można uważać raczej, za różowych *mimidoników*, weale były uymujące, zwinne i dowcipne. Wszędzie ich było pełno. Niemniej też dwie ładne *Pekinki*, zajmowały prawie wszystkich, swoim bogactwem i prawdziwie gustownym kostiumem *Chińskim*. *Karykatur* mnóstwo było, jak na świecie!

Obszewucye meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r.	Stan powietrza.
	d. 25 o 2 wieczor.	27 cal. 1 3 lin.	+ 2 1/2 stopni.	Południowy.	Odwilż
	d. 24 o godz. 7 1/2 rano.	27 — 2,6 —	— 2 — —	Zachodni.	Pogoda.
	d. 25 — — —	27 — 5,3 —	— 3/4 — —	Południowy.	Pochmurno.

DODATEK

Wilno dnia 25 Stycznia o. s. 1853 roku.

5 Stosownie do Ukazu Senatskiego 22 junii roku 1814, oddawać się mają z publiczney Licytacji w arendowną dzierżawę na lat sześć, pola i łąki położone w Skarbowych Puszcach: Białowiezkiej, Rudzkiej i Grodzieńskiej, w mieszczącey się przy tém Tabelli oznaczone.— Termina do licytacji przeznaczają się: 24, 25, 26 i ostatni 28 następującego miesiąca Lutego — Licytacya odbywać się ma w Izbie Skarbowey Grodzieńskiej, w Sądach Powiatowych: Prużańskim i Brzeskim; do której każdy może przystąpić, składając ewikcyą wyrównyującą trzeciej części rocznego dochodu, z zachowaniem pierwszeństwa właścicielom Skarbowym, których Gromady, zamiast ewikcyi, są odpowiedzialni, za opłatą arendowney do Skarbu należności.

Grodzieńskiej Gubernii Starszy Leśniczy Kowalski.

Sekretarz Steckiewicz.

N.		OBZERNOSC		Ilosc Wozow Siana.	CENA Z UPRZEDNICH TARGOW.			
		Pola Oronego.	Sianozenci		Za pola orone.		Za Sianozencie.	
					Assygnatami.			
		Dziesięciuy		RUB.	K.	RUB.	K.	
<i>w Powiecie Prużańskim.</i>								
<i>Białowiezkiej Skarbowey Puszczy.</i>								
<i>w Leśnych Strażach.</i>								
1	Krnkowskiy	—	379	765	840	—	—	—
2	Stołpowiskiy	—	419	693	692	—	—	—
3	Okolnickiy	—	287	317	387	80	—	—
4	Dziadowlański	—	85	180	220	—	—	—
5	Podhielskiy	—	189	461	466	—	—	—
6	Narowskiy w uroczysku Podlewkowo	—	60	150	216	—	—	—
	W ogóle	—	1419	2566	1821	80	—	—
<i>w Powiecie Brzeskim.</i>								
<i>Rudzkiej Skarbowey Puszczy.</i>								
<i>w Leśnych Strażach.</i>								
1	Faustynowskiy	21	2	8	7	20	4	80
2	Radeszkiy	197	69	74	88	66	17	34
3	Wierzoboleskiy	672	40	98	113	46	47	54
4	Lachowiecki	53	18	55	67	27	12	73
5	Boryowskiy	—	25	31	65	—	—	—
6	Faustynowskiy w uroczysku Kraszyno	112	7	—	—	—	120	—
	W ogóle	1055	161	266	341	59	202	41
<i>w Powiecie Grodzieńskim.</i>								
<i>Grodzieńskiej Skarbowey Puszczy.</i>								
	w Mostowskiy Leśney Straży	—	45	70	110	—	—	—

Grodzieńskiej Gubernii Starszy Leśniczy Kowalski.

Sekretarz J. Steckiewicz.

(95)

1 Podaje się do powszechney wiadomości, że skutkiem rezolucyi Sądu Magistratu Wileńskiego, zostało rozpoczęta na dniu 30 terażn. meca jannaryi, w domu WW. Mikołaja i Alexandra Slendzińskich w mieście tutezszym pod N. 205 sytaowanym, publiczna licytacya różnych towarow w handlach jedwabnym i korzennym naydujących się, a do tychże WW. Slendzińskich przynależnych, i takowa wyprzedaż i w dniach następnych oprócz dni tabelnych i świątecznych będzie kontynuowana. Datt 1853 roku meca jannaryi 20 dnia.

Jan Danilewicz Radny M. W. (101)

1 Starozakonni Szyzka Ayzikowa Wdowa matka i jey syn Szender Kleymanowie obywatele Wileń., nabyli wr. przeszłym 1852 xbra 14 od obyw. Wileń. Johana Szneydera dóm w mieście Wileń na garbarskiy ulicy pod N. 817 położony; że zaś podstępnie będąc ciż Kleymanowie oszukani w nabyciu tegoż domu, a co więcey wydaniem dwóch dokumentow, to jest: jednego na rub. srebr. 200, z terminem dwóma ratami płacić się mających na imie Benderowey, drugi na rub. srebr. 100, z terminem opłaty za lat trzy na imie Szneydera, jakowe w teyże samey daocie, jak i prawo przedaźne

cechę noszą, jak o tém wszystkiém obszernie jest przez urzędowy manifest opowiedziano. A zatem iżby nikt o te dokumenta w układy nie wchodził, i one nie nabywał, ninieyszém ogłasza się. (102)

2. Виленская Казенная Палаша объявляешъ, что въ оной по Ревижскому Ошдѣленію имѣюща двѣ порозжія Сполначальниковъ вакансіи, одна по Рекрушскому Сполу съ жалованьемъ 600 р., а другая по Ревижскому съ жалованьемъ 980 р.; почему есшли кто изъ способныхъ къ дѣлопроизводству чиновниковъ желашъ занять сии мѣста, шо явилисьбы въ Казенную Палашу, съ представлениемъ засвидѣтельствованій шѣхъ мѣстъ въ коихъ продолжали служеніе о способностяхъ и повѣденію своемъ. Генваря 14го дня 1855 года.

Совѣшникъ Лега.

Секретарь Федосій Гайко. (82)

2 Oświadczenie imieniem W. Teressy z Borodzieców, wprzód Hubarewiczowej, a teraz Zdzitowieckiej, wespół z zażaleniem, przeciwko podstępnyemu działaniu W. Karola Zdzitowieckiego, czyni się z następnej okoliczności; oto: Obżałowany Zdzitowiecki postanowiwszy zawarć ślubne związki z Żałującą Delatorką w terażnieyszym 1852 roku styczni 27 dnia, z W. Anusewiczem Adwokatem Subselliów Grodzieńskich i Panem Szyszło, pod nieobecność Opiekunów Żałującej Delatorki, z najsilniejszym naleganiem przed ślubem pracując, wedle swych zamiarów, w najożniejszej porze wymogł dokument tytuło darowny na rubli srebrnych tysiąc N. 1,000, a z przyczyny takiej, ledwo o godzinie jedenastej nocną porą ślub wziął — Takowy dokument, jako podstępny, bez opieki zdziałany, za nieznaczący przed publicznością urzędowie ogłaszając, kasując i umarzając; a że za onym grosza jednego nie jestem zawinającą, każdemu objaśniając, Obżałowanego zdziałanie nieprawne, podstępne, przy najsolenniejszym zażaleniu manifestując, bez omieszkania, dla wiadomości każdego podając. Dat roku 1852 miesiąca maja 16 d.

Teressa Zdzitowiecka.

Roku 1852 miesiąca maja 16 dnia, po podanej prośbie i zasłtę na oną w Sądzie Powiatowym Lidzkim rezolucyi, przed Aktami tegoż Sądu osobiście stawając W. Teressa Zdzitowiecka, powyższe oświadczenie do Akt podała i na to się w Księdze wieczystej własnoręcznym podpisem stwierdziła, o czém Kancellarya Powiatowa Lidzka poświadcza — Sąd Powiatowego Lidzkiego Sekretarz Wincenty Maszewski. (98)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc.etc.

3 Urodzonemu Teodorowi Zygmuntowi Sędziemu Ptu Tarnogrodzkiego, Piotrowi, Maryannie i Reginie Stryjeńskim, successorom zesłego Pawła Stryjeńskiego Szambelana b. Dworu Pol., Annie z Szczytow Marszałkowej Gubernii Mińskiej, matce, Janowi i Antoniemu synom, Justynie i Wirginii córkom, Zenowiczom, successorom Michała Zenowicza, Marszałka Gubernii Mińskiej, pozew loco peragendae executionis przed Sąd Izby Cywilney Gubernii Wileńskiej, z powództwa Urodz. Krzysztofa Szczyta syna zmarłego s. p. Józefa Szczyta, Mar-

szalka Powiatu Mozyrskiego i Kawalera Orderu s. Stanisława, który przy odwołaniu się do dekretów b. Sądu Ziemskiego Wileń. w roku 1823 miesiąca styczni, jednego dnia 19 akcesoryynie, drugiego dnia 24 oczewiście w sprawie między żał. a obżałtami zapadłych, do założoney w terminie appellacyi, do dowodów w Sądzie Ziem. Wileńskim składanych, i w Sądzie Izby Cywilney złożyć się mających, a mianowicie do uprzedniej autentycznej przed b. Sąd Główny Wileń. 2go Departamentu wyniesioney żałoby, i do dekretu niestannego z nią w roku tymże 1823 julii 30, w tymże Sądzie Głównym otrzymanego, pozywa mianując o to: iż obżałtami Stryjeńscy po nabyciu przez oycę swojego Szambelana Stryjeńskiego w roku 1802 styczni 23 dokumentem rezygnacyynym czyli przedaźnym od zmarłej Józefy Szczytowej Starościny Witagolskiej, babki żałtego deltra dóbr Abramowa w państwie Austryackim w Departamencie Lubelskim położonych, i wkrótce po zeyściu jego między rokiem 1804 a 1809 potworzyli w Sądzie Szlacheckim Krakowskim i Lubelskim z successorami Felixa Polla i XX. Maryannami, czy też z Fiskatem w imieniu Xięży działającym, bez uczestnictwa oycę żałtego, jako w Cesarstwie Rossyyskiem osiadłego, procedera i otrzymali na krzywdę jegoż, zaoczne i zmówne wyroki, za któremi złożywszy niby zawinione przez Starościnę Szczytowę summy z procentami w depozycie Lubelskim, jedną 1807 augusta 17 w ilości zł. polskich 4,084 gr. 10, i czter. zł. 44 dla Urodzonych Pollow, a drugą 1809 marca 8 w ilości złotych 15,121, w bankocetlach papierowych dla XX. Maryanow, o powrót onych z procentami, drugie tyle wynoszącemi, z funduszów oycę żałtego niestusznie i ewokacyynie do Ziemstwa Wileńskiego przysłi, gdzie razem o koszta, w Lublinie i Grodnie niby wyłożone za regestrami bezdowodnemi i nie aktykowanemi równie niesprawiedliwe stosunki przynieśli, a nadto bez zajęcia w żałobach i w sprawie Pollow i Maryanow, od których wszystkie ich pretensye źródła swe wzięły, a zatem, jako bez pociągnięcia jednoczasowie uczestników rzeczy, nieważnie, albowiem nie w porządku prawami przepisany, z samojednemi successorami Józefy Szczytowej napastny swój osnowali proces — w którym Sąd Ziemski Wileński naprzód dekretem akcesoryynym 1823 styczni 19 zapadłym, oprzysiężenie komportacyi dokumentow na Urodzonych Stryjeńskich wprzód przyznaczoney nie wedle myśli Ustaw, nie przed wzięciem pod rozbiór ostateczny sporów dopełnić nakazał, ale per principale je uskutecznić zalecił. Następnie zaś wyrokiem oczywistym tegoż mca styczni 24 nastalym samą sprawę nie właściwie przez nich ze Szczytem Obywatelem Gubernii Mińskiej i nie mającym w Wileńskiej żadnych dóbr ziemskich przed się wprowadzoną pod rozpoznanie przyjął w ów czas, kiedy Art. 49 z Rozdz. 3 Statutu Litgo i Konst. 1726 osiadłych extra districtu pozywać nie dozwala — Kiedy Konst. 1764 czytelnie zastrzega w słowach: „że zaś opisy „rozprawowania się in omni subselio mie- „szają porządek spraw i sądow, przeto odtąd, „jaka sprawa do jakiego forum należy, tamże „prozekwowana bydz ma, a nie gdzie indziej

„sub paenis.” Kiedy w ostatku Uczędzenie i Ukazy MONARSZE, również pod karami z jedney do drugiey Gubernii wokować surowie bronią, z kolei zaś w rozbiorze i opiniowaniu pretensy samych we wszystkim nie wedle przepisu prawa się zachował — Za kontraktem rezygnacyynym w Lublinie zeznanym, przez który zeszła Józefa Szczytowa matka Marszałka, przedając pod rokiem 1802 (jak się już wyżej mówiło), dobra Abramow w Cesarstwie Austriackim położone, ewikcyą na dalszych swych dobrach w Rossyi leżących opisała, żałcego sukcesora do opłaty jey długow przez Stryjeńskich, niby uspokojonych, a w istocie niesprawiedliwych, winnym byź nie legalnie uznał, wówczas kiedy ewikcyą powyższą z kontraktem rezygnacyynym razem, naprzód powodem nieprzeniesienia onego z akt Lubelskich innego panowania w akta Litewskie, gdzie majątki Szczytowej następców leżą, z mocy Art. 1go, 2go, 6go i 7go z Rozdziału 7go Statutu Litewskiego i Konst. 1588 przez jey niezajawianie we właściwym miejscu i czasie, całkowicie ustała; zre powodem przejścia lat 10ciu górą w milczeniu z przepisu Art. 91, z Rozdz. 4 Statutu Lit., oraz dalszych licznych Ustaw krajowych i Ukazow Imiennych przez dawność ziemską upadła, a żąd żałgo pod żadnym już pretextem do niczego zgoła obowiązującą nie była. Następnie za kartą 1792 i assygnacyą 1797 od zeszłej Szczytowej Felixowi Pollowi służącemi złotymi polskich 3,800, przewodnictwem dekretow jakby Lubelskich, sukcesorom jego przez obżałt Stryjeńskich zlokowane, z naliczeniem procentow w ilości czerw. zł. 27 i zł. 7,528 grosz 1, na oycu żałcego niesłusznie przysądził, wówczas, kiedy Felix Poll, za aktorstwa jeszcze Józefy Szczytowej Ekonomem będąc Abramowa, remanenta włościańskie, czynsze, prowenta dworne, oraz dalsze intraty i gotowe pieniądze między 1798 i 1799 latami, górą 6,000 złotych polskich wynoszące wybrał i bez zdania z nich kalkulacyi umarł; niemi zaś nietylko dług cały uspokojony miał sobie, ale jeszcze po odtrąceniu swey należności resztę w przewyżce pozostałą wrócić domowi Szczytow w obowiązku zostawał, i kiedy o to z sukcesorami Polla był rozpoczęty w Lublinie proces, wszystkie do tego interesu potrzebne w Sądzie Szlacheckim Lubelskim znajdowały się złożone papiery. Kiedy zatem Stryjeńscy przez Pollow tamże powołani, winni byli wezwać na swą obronę powyższe tranzakta, jednakże o nich zamilczeli, bez nżycia więc dowodow i najmnieyszej obrony, pod nieznajdowaniem się oyc żałcego, w sprawie tak znaczne, a nie należne summy wskazać na sobie pozwolili, kiedy więc do powrotu onych jako za dekretami obcego państwa w kondykcje nader widocznym między dwiema stronami na krzywdę trzeciey nie obecney w processie po ubiegłych górą 10ciu latami żadnego weale nie mieli prawa i nie zgoła zwłaszcza niewłaściwym forum i bez powołania Pollow, ze stopnia których tworzyli stosunki zupełnie i dawno przebozem intrat Abramowskich umorzone wygrywać na oycu żałcego nie mogli; w dalszey zaś koleci Sąd Ziemski Wileński pretensye 2gie obżałtnych Stryjeńskich po-

dobnieź nie sprawiedliwie o zł. pol. 8,000 za obligami 1793 i 1795 przez zeszłą Szczytową u XX. Maryanow kredytowane i za dekretami również kondyktowemi obcego państwa, i również bez bytności jey successorow potworzonymi w depozycie niby Lubelskim Xiężom złożone, a w istocie rąk ich niedoszłe, nie właściwie płacić oycow żałcego nakazał i one tak jak i w kategorii Polowskiey w kilkakroć zwiększoney massie, albowiem zł. 27,566 na oycu żałcego się sądził, wówczas, kiedy obżałt Stryjeńscy wyroki tylko zmowne i zoczne, a przeto obywatela Monarchii Rossyjskiey i Litwy nie obowiązujące, oraz ekstrakta obligow ku wsparciu stosunkow swoich przynieśli, autentykow zaś samych nie złożyli, kiedy te wedle świadectwa listu X. Białowickiego przełożonego Maryanow pod rokiem 1817 do Marszałka Szczyta adresowanego w aktorow znajdując się rękę i kiedy żałujący dotąd za niemi wedle przekonania z tegoż listu samym Maryanom procenta wnoszą, a zatem kiedy wśród takiej obojętności w stosunkach swoich i różnicy w dowodzeniach stron obu, Obżałt Stryjeńscy bez autentycznych obligow, albo przynajmniey w ich niedostatku bez powołania razem Xięży i przyswiadczenia pewnego, że już nic weale im się nie należy summ przez się narachowanych i liczeniem dubeltowem procentow, które oyciec żałcego do rąk Maryanow płacił, ze zł. 8,000 do 30,000 blisko podniesionych zyskiwać rekognicyi dla siebie, a przeto na podwójną opłatę Xiężom tychże summ narażać żałcego wedle prawa i słuszności nie byli powinni — W ostatku Sąd ziemski Wileński, wskazując na Marszałku Szczycie powyższą koleją nienależnie kilka dziesiąt tysięcy zł. Urodz. Michała i Annę Zenowiczow, wspólnych z żałcym po Józefie Szczytowej konsukcessorow niewłaściwie od wspólney odpowiedzialności uwolnił i że wszystkie ze wszech względow niesprawiedliwe pretensye obżałt Stryjeńskich na samojednego żałcego zwałił, a nadto jeszcze prawne expensa w Lublinie, jakby przez nich ponasane i pewnym dowodem nie wsparte z procentem w illości górą 1,650 zł., a w Wilnie w rzeczy napastney łożone w illości rubli srebrnych 70, policzył, niemniey w dalszych punktach dekretow swoich uciążliwość dokonał, i zakładaney od nich całkowicie formalney appellacyi niedopuscił. Drogą więc skargi oyciec żałcego przeniósł sprawę przed były Sąd Główny Wileński 2go Departamentu i tam w roku 1823 julii 30 otrzymał na Zenowiczach kondęmnatę z obżałtni Stryjeńskimi dekret suspense w sprawie do ultymarney konwikcyi Zenowiczow lub ich stanności, uznający, wpoparciu więc skargi oycy swojego żałcy delator przyzywa obżałt. przed Sąd Izby Cywilney Gubernii Wileńskiej, i następne zakłada prosby: o nakazanie warowania locum standi obżałt. Zenowiczom, o utwierdzenie wszelkich dowodow żałcego del., o uznanie wyrokow Ziem. Wileń. w 1823 mca januaryi w dniu 19 i 24 między oycem żałcego del. a obżałt Stryjeńskimi i Zenowiczami nastających za uległe appellacyi, a następnie obra drogą odezwow całkowicie podniesienia i skasowania od opłaty summ niemi ob-

jętych jako bez złożenia autentycznych obligów, bez bytności stron pryncypalnych i uczestnictwa w interesie mających, oraz w niewłaściwym forum nieprawnie i niesprawiedliwie na liczonych za dekretami kondyktowemi, i na samojednym żał. wówczas, kiedy są konsumpssorowie Starościny Szczytowej inni, wskazanych niemniej od wszelkiej zgoła odpowiedzi, jako w rzeczy napastney i niestuszney, razem żałęgo uwolnienia lub całej sprawy na rozpoznanie nowe porządkiem prawami przepisany do tey Gubernii i Sądu gdzie ma żał. osiadłość ziemską mocą Ustaw krajowych wystania, zwrótu wydatków procederowych nakazania, oraz tego

wszystkiego, co z rodzaju sprawy, kolei processu i sprawiedliwości wypadnie i przez głosy przoszonym będzie sądzania,

1833. January 18. Że takowy pozew może bydź w Gazecie Kurjera Litewskiego zamieszczony Sąd Powiatowy Wileński zaświadcza. Assesor Stanisław Drzewicki.

Regent Julian Malicki.

(88)

2. Sanie dyszlowe roboty eleganckiej znajdując się do sprzedania za cenę umiarkowaną na dole w Ratuszu; dowiedzieć się u Pisarza tamże. ()

1833. года Генваря 20 дня, печатаемъ дозвояемъ за болезню Полицейсера Часпный Присаваъ, Вашклевичъ.

(40)

Rada Mieyska Wileńska ma honor ninieyszem uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 22 terazn. Januar. po 1 d. następnącego Februar. Kurs monet następných pokazali takowy: za dukat nowy daią r. 10 k. 35, a sami przedaia po r. 10 k. 55; za dukat stary daia r. 10 k. 25, a sami niemają takowego nieprzedaią, za imperyal daia r. 38 k. 60, a sami przedaia po r. 39 k. 10; za pół imperyal daia r. 19 kop. 30, a sami przedaia po rubli 19 kop. 55; za rubel srebrny całkowy daia rubli 3 kop. 63; a sami przedaia po rub. 3 kop. 68; i za rubel srebrny drobną moneta daia po rubli trzy kop. 69; assygnacyami.

Karol Wener R. M. W.

Письмоводитель Поздвевичъ.

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i o tacie, po jakiej należy przedawac w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Taza wedle jakiej należy przedawac w rod drobnozróżnionych żywność w Wilnie od d. 22go mca stycznia 1833 r. po dzień 29 tegoż mca.

Wyiasnienie za iaka cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu przedawaly się wszelkie produkty i wiktualy hurtem.

W Nie-dziela. Wto-rek. Piątek.

Srepre m.

ruble. kop. ruble. kop. ruble. kop.

		W Nie-dziela.		Wto-rek.		Piątek.	
		ruble.	kop.	ruble.	kop.	ruble.	kop.
<i>Beczka miary rossyjskiej.</i>							
Żyta ozimego	{ Surowego	5	—	5	—	5	—
	{ Suche	—	—	—	—	—	—
Pszeniicy	{ Oziny	11	—	11	—	11	—
	{ Jarey	7	—	7	—	7	—
Jęczmienia		5	—	5	—	5	—
Owsa		2	40	2	40	2	40
Gryki		7	—	6	—	6	—
Grocha		6	—	6	—	5	30
Bobu		—	—	—	—	—	—
Kartofel		3	60	3	60	3	60
Siemienia	{ Lnianego	7	—	7	—	7	—
	{ Konopnego	4	50	5	—	5	—
Krup	{ Jęczmiennych	10	—	10	—	10	—
	{ Owsianych	12	—	12	—	12	—
	{ Gryczanych	18	—	18	—	18	—
<i>Pud Rossyjski mający funtow Ross. 40.</i>							
Łoin wołowego i baraniego	{ Surowego	3	—	3	—	3	—
	{ Topionego	4	—	4	—	4	—
Mięsa pud		1	60	1	60	1	60
Miodu przasnego tłuczonego z woskiem		5	—	5	—	5	—
Wosku topionego niebielonego		11	—	11	—	11	—
Swiec	{ Woskowych	16	—	16	—	16	—
	{ Żółtych	14	—	14	—	14	—
Łoiowych	{ bi. przywoż.	4	50	4	50	4	50
	{ tu robionych	5	—	5	—	5	—
Włókna towarne	{ Lnu	2	20	2	20	2	20
	{ Pienki	1	50	1	50	1	50
Soli kuchenney pud		1	—	1	—	1	—
Siana	{ Muroznego	—	18	—	18	—	18
	{ Błotnego	—	16	—	16	—	16
Slomy	{ wiązanej pud	—	8	—	8	—	8
	{ tartey wóz iednokorny	—	8	—	8	—	8
Faska 6 garcowa masła dobrego		5	50	5	50	5	50
<i>Beczka miary ross.</i>							
Piwa pospolitego	{ Lekkiego	5	60	3	60	3	60
	{ Dubeltowego	—	—	—	—	—	—
Płastwa domowego żywego karmnego po parze	{ Indykow	1	50	1	50	1	50
	{ Kur	—	40	—	40	—	40
	{ Gęsi	1	20	1	20	1	20
	{ Kaczek	—	50	—	50	—	50
Płastwa dzikiego bitemo po parze	{ Gluszców	—	—	—	—	—	—
	{ Cietrzewi	—	—	—	—	—	—
	{ Jarząbków	—	—	—	—	—	—
Wódki wiadro		2	69	2	69	2	69
Spirytusu wiadro		8	—	8	—	8	—
Mleka wiadro		—	60	—	60	—	60

Chleba pod cyfra i Nrem piekarza.

		Waga	Miara	na sre-bro.			
		Funt.	Łoty	Kopiey.			
Żytniego	{ Razowego	1	{ zwyčajnego	5			
	{ Pyłowego		{ Bulka				
	{ Pszennego pyłowego		{ Bulka				
Maki pszenney pyłowej	{ Cienkiej	1	{ Sredniej	3			
	{ Sredniej						
Mięsa świeżego wołowego nayprzedniejszego		1		4			
					średniego	1	3
Ozor wołowy świeży	{ wielki	1		20			
	{ średni						
Głowa, nogi, pluca, flaki	{ mały	1		15			
	{ mały						
Mięsa świ-niego wędzonego	{ Śloniny	1		10			
	{ Świeżey						
Świeżego	{ Wędzoney	1		12			
	{ Sadła						
Świeżego	{ Świeżego	1		12			
	{ Wędzonego						
Wędzonego	{ Podbrzusia	1		7			
	{ Schaby						
Świeżego	{ Schaby	1		5			
	{ Szyunki						
Wędzonego	{ Podbrzusia	1		10			
	{ Schaby						
Świeżego	{ Szyunki	1		7			
	{ Szyunki						
Masła świeżego	{ Głowizna i nogi ogółem	1		60			
	{ Wątroby, serce i kiszki ogółem						
Soli kuchenney		1		14			
Swiec	{ Woskowych	1		5			
	{ Żółtych						
Łoiowych	{ bi. przywoż.	1		45			
	{ tu robionych						
Jęczmiennych	{ Dartych	1		11			
	{ Tłuczonych						
Krup	{ Owsianych czystych	1		12			
	{ Gryczanych						
Piwa pospolitego	{ Buynych	1		8			
	{ Drobnych						
Wódki Kraiowej żytniey czystey pro-by	{ Lekkiego	1		14			
	{ Dubeltowego						
Naywiększey		1		75			
					Sredniej	1	5
Ryby nie-żywey	{ wielkiej	1		20			
	{ Sialawy						
Stynki garniec	{ średniej	1		60			
	{ małej						
Rozmaitey drobney		1		30			
					{ kopa		
Stynki garniec		1		6			
					{ kopa		

Jan Mayłowski R. M. W.

Drukarnia A. Marciniowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1833. d. 25 Stycznia.

CENZOR LEON BOROWSKI.